

ARCHITEKTURA LAT 60. XX WIEKU FRAGMENT HISTORII KRAKOWA I INNYCH POLSKICH MIAST

MAŁGORZATA WŁODARCZYK

STRESZCZENIE

Architektura lat 60. XX wieku w Polsce była jednocześnie międzynarodowa i ekspresyjno-romantyczna. Określenia te odnoszą się zarówno do światowych tendencji obserwowanych w działalności wybitnych architektów, jak i do działalności im współczesnych artystów, z których wielu traktowało niestety te tendencje w sztuce zbyt powierzchownie i dekoracyjnie, co szczególnie widoczne było w pseudo-funkcjonalnym detalu. Przed rokiem 1956 nie można mówić o współczesnej architekturze dbającej tylko o „użyteczność”, a nie jedynie o „polityczne idee”. Nowoczesność stała się symbolem demokracji i wolności. Z nadzieją przyjmowano takie zjawiska: architektura i urbanizacja po latach 1949-1955, społeczna rola architekta, znaczenie wiedzy specjalistycznej, przemiana w projektowaniu w biurach i praca architektów w nich, typizacja, edukacja architektów.

Okres izolacji spowodował w Polsce znaczące opóźnienie w rozwoju myśli architektonicznej oraz potencjału technicznego. Z tego względu naśladowanie atrakcyjnych, nowoczesnych form w stylu zwanym międzynarodowym oraz neoekspresyjnym było zadaniem niełatwym – aczkolwiek takie obiekty powstawały. Oczekiwano szybkiego i taniego budownictwa uprzemysłowionego. Zmierzano do znalezienia najlepszych, typowych rozwiązań o relatywnie niskich kosztach realizacji i eksploatacji, możliwych do zastosowania na terytorium całego kraju. Pojawiły się nowe technologie budowlane: ślizgowe szalunki dla wznoszenia ścian, ramowe elementy prefabrykowane, systemy wielkopłytkowe, stosowanie systemów uprzemysłowionych narzucających standaryzację elementów. W konsekwencji nastąpiło zastąpienie projektów indywidualnych opracowaniami typowymi oraz redukcja różnorodności komponentów – typiza-

cja, czyli systemy budynków typowych, powtarzalnych oraz gotowych projektów całych obiektów takich jak np. szkoły, bloki mieszkalne, hale, itp. Kreatywność architektów była poważnie ograniczana projektami typowymi. W ten sposób architekturę sprowadzano do budownictwa, „sprymitywizowanej” wersji architektury, dzięki której cała Polska wygląda dziś podobnie, co nie jest wyłączną zasługą architektów. Potrzeba budownictwa uprzemysłowionego i problem taniego budownictwa mieszkaniowego, i nie tylko zresztą mieszkaniowego, spowodowała masowe upowszechnienie typizacji. Ówczesne państwowe dekrety z 1959 r. rozszerzone zostały m.in. na budownictwo użyteczności publicznej i budownictwo przemysłowe, ale mimo to wiele obiektów rozwijającego się przemysłu było znaczącymi inwestycjami tego okresu. Charakterystyczną cechą tych obiektów jest współczesna i interesująca architektura, rozwiązania konstrukcyjne i dopracowany detal.

Sztuka Awangardowa z końca lat 50. i początku 60. XX w. powszechnie interesowała artystów. Nowe, uniwersalne prądy wpływały nie tylko na architekturę i budownictwo, ale także na wszystkie kierunki sztuk pięknych. Dobre lata po 1956 roku zakończyły się dla architektury, architektów i społeczeństwa około połowy lat 60. Odwrót od stylu międzynarodowego, funkcjonalizmu i całego modernizmu nie był jednak widoczny w Polsce późnych lat 60. XX w. Zdarzyło się to później, jako przejście od modernizmu, poprzez brutalizm wczesnych lat 70. do tak zwanego postmodernizmu lat 80.

Słowa kluczowe: architektura i urbanistyka lat 60. XX w., modernizm powojenny, sztuka awangardowa po 1956 roku, typizacja, budownictwo uprzemysłowione

THE ARCHITECTURE OF THE 1960s. A FRAGMENT OF THE HISTORY OF KRAKÓW AND OTHER POLISH TOWNS AND CITIES

SUMMARY

Architecture of sixties of 20th century in Poland is at the same time cosmopolitan and expressive-romantic. It refers to global tendencies in the activity of outstanding architects, whilst according to their contemporaries, most of the artists treated those tendencies too perfunctorily and decoratively, particularly in

decorative, pseudo functional detail. Before the 1956 we can not speak about the modern architecture, which cared about the “function”, not the “political idea”. Modernity became the symbol of democracy and freedom. Such cases were touched upon with hope: architecture and urbanization problems after the

years 1949-55, architect's social role and the meaning of specialist knowledge, design reorganization in design studios and architect's work in it, typisation, architect's education. The period of isolation caused considerable tardiness in development of the architectural thought and technical possibilities in Poland. Therefore adapting attractive, modern forms in so-called international and neoexpressionist style was not easy but the objects were being created. Cheap and fast building industry had been needed. Main target was to find the best, typical solutions which realization and exploitation costs would be relatively low to use all over the country. New building methods: raising walls on sliding formwork, using prefabricated frame elements, large panel building system. application of manufacture building systems forced the standardization of components. The consequence was the supplant of individual designs by typical documentation. The variety of elements reduction - typisation - means typical building system, repetitious, ready made projects of objects like schools, dwelling blocks, halls, etc.. Architects' creativity was strongly limited by the typical projects. By means of what architecture was reduced into civil engineering, "primitivised" version of architecture, and the whole Poland looks similar today, what is not only due to architects. The need for

*Planowanie miast wyraża życie pewnej ery.
Architektura odkrywa jej ducha
(Le Corbusier)¹*

Architektura lat 60. XX wieku w Polsce była jednocześnie międzynarodowa i ekspresyjno-romantyczna. Określenia te odnoszą się zarówno do światowych tendencji obserwowanych w działalności wybitnych architektów, jak i do działalności im współczesnych artystów, z których wielu traktowało stale pojawiające się nowe prądy w sztuce zbyt powierzchownie i dekoracyjnie, co szczególnie widoczne było w (pseudo-funkcjonalnym) detalu. Ale powstawały też w różnych miejscach naszego kraju dzieła szczególne, wybitne, dziś już często zburzone lub przekształcone.

Lata powojenne w Polsce (1945-1970), z wyjątkiem okresu socrealizmu (1949-1955/1956), były praktyczną realizacją modernistycznych dogmatów, a zwłaszcza przekonania, że forma wynika z funkcji i forma wynika z konstrukcji. Rok 1956 to koniec

mass building trade and the cheap housing problem, not only the residential one, caused such a grand nationalization of the typisation. Thanks to the contemporary government's resolution from 1959, it was extended e.g. on industrial and general building but many objects connected to the expanding industry, being also the greatest investments of this period. Their characteristic feature is superb modern, interesting architecture and structure solutions or evaluated detailing.

The avant-garde art from the end of the 50's and the beginning of the 60's was of great interest within artist. Universal currents ruled not only in the architecture and building industry, but also in all kinds of arts. The good years after 1956 have ended around the mid-sixties for architecture, architects and the public. The retract from the international style, functionalism, and whole modernism was not visible in Poland in the late 60's. It happened later, as a transition between modernism, through brutalism of the early 70's to the so-called "postmodernism" in the 80's.

Keywords: Sixties architecture and urbanization in Poland, post-war modernism, avant-garde art from the end of the 50's, typisation, manufacture building systems

monumentalizmu klasycznego², natomiast w latach 1956-1967 miała miejsce rewizja poglądu o wiodącej roli funkcji, a po 1967 r. (1967-1980) – o wiodącej roli konstrukcji³. W roku 1967 ogłoszono konkurs na projekt „fabryki domów”, co dało początek budownictwu uprzemysłowionemu, wielkopłytowemu. W Polsce było zatem łącznie szesnaście lat przerwy w realizacji idei modernistycznych, głoszonych przed 1939 rokiem. Dopiero po 1956 roku możliwy był w miarę swobodny dostęp do nowości w architekturze i sztuce. Postrzeganie i rozróżnianie stylów dominuje w historiografii architektury, ale najnowsze teorie kładą nacisk na postrzeganie historii jako formy narracji, stąd też trudność w nazwaniu okresu w architekturze po socrealizmie⁴. Przyjęły się różne określenia, jak np.: modernizm powojenny, modernizm 2. poł. XX w. czy soc-modernizm (pisany także: socmodernizm). Na potrzeby tej wypowiedzi przyjęta została nazwa modernizm powojenny, która wydaje się najwłaściwsza, ponieważ w warstwie projektowej była to kontynuacja modernizmu przed-

¹ Cyt. za: Ch. Jencks, *Ruch nowoczesny w architekturze*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1987, s. 172.

² Budowlą przełomową i wyrazem nowego-starego kierunku w architekturze był obiekt Stadionu X-lecia w Warszawie, oddany do użytku w 1955 r.

³ J. Wujek, *Mity i utopie architektury XX wieku*, Arkady, Warszawa 1986, s. 234. W roku 1967 ogłoszono w Polsce konkurs na „fabrykę domów”, a w USA Robert Venturi wydał książkę *Complexity and Contradiction in Architecture*, która rozpoczęła w architekturze zachodu okres architektury postmodernistycznej.

⁴ Socrealizm określany również jako „realizm socjalistyczny” ukształtowany został w latach 30. XX w. jako kierunek twórczy kształtujący rzeczywistość, a będący wyrazem walki o sztukę odpowiadającą interesom proletariatu, a związaną z marksistowską doktryną, za: W. Szolginia, *Ilustrowana encyklopedia dla wszystkich, Architektura i Budownictwo*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 1982, s. 330.

wojennego. Między zakończeniem II wojny światowej w roku 1945 a rokiem 1949, czyli do czasu umocnienia się nowej socjalistycznej władzy, kontynuowane były bowiem działania wykorzystujące doświadczenia sprzed wojny. Nawiązywano także do najnowszych tendencji i osiągnięć płynących z Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Dopiero lata „stalinizmu” (1949-1955) przerwały ponownie związek architektów i architektury w Polsce z modernizmem⁵.

Narzucony doktryną socjalistyczną nurt stylowy określany jako socrealizm stanowił swoistą odmianę postawy historyzmu w architekturze XX w. W odniesieniu do architektury stosowano wtedy zasadę eliminacji form kosmopolitycznych na rzecz tzw. narodowych - jak wówczas mówiono - pierwiastków kulturowych nowej kultury mas pracujących, jak również eliminacji rozwiązań formalistycznych, ponieważ forma dla samej formy wyłączała architekturę spod wpływu tzw. „czynników politycznie kształtujących społeczeństwo”. Niedopuszczalny był także funkcjonalizm i konstruktywizm, które uznawano za „fetyzszujące” formę i konstrukcję. Obowiązywała bowiem zasada: architektura powinna być „socjalistyczna w treści i narodowa w formie”, i mimo werbalnych deklaracji anty była to postawa w pewnym sensie modernistyczna.

Doktryna socrealistyczna odrzucała wszystkie elementy charakterystyczne dla modernizmu w architekturze, tj. formę, funkcję i konstrukcję. Poszukiwała wzorów architektury w tradycji dziewiętnastowiecznego realizmu i w dziedzictwie kulturowym kraju, co prowadziło często do oportunistycznego i eklektyzmu w kompilowaniu różnych wzorów historycznych. Narzucenie architektom konieczności nawiązywania, w urbanistyce i architekturze, do minionych wieków przyniosło z jednej strony zahamowanie postępu w rozwoju architektury, a z drugiej – straty ekonomiczne przez nieracjonalność rozwiązań i wysokie koszty pretensjonalnego zdobnictwa.

Poddano wtedy rewizji i modyfikacjom wcześniej wykonane modernistyczne projekty (przed 1950 r.) dokładając np. rzeźbiarskie zdobnictwo, kolumnady, attyki, portale, arkady, wazy, itd. W nowych projektach natomiast stosowano dodatkowo zasadę ścisłej osiowości i symetrii zarówno w samych budynkach, jak i w urbanistyce⁶, czego przykładem jest m.in. Plac Centralny w Nowej Hucie, dzielnicy Krakowa. Nowa Huta jako dzielnica – miasto – satelita, której budowę rozpoczęto w 1949 roku⁷ była w całości budowana od podstaw i planowana dla ok. 100 tys. mieszkańców związanych z powstającym pod Krakowem kombinatem metalurgicznym. Założona została na planie geometrycznym, o trzech osiach i pięciu ulicach zbiegających się na wielobocznym placu⁸. Koncepcja budowy nowego miasta zapisana w Planie Generalnym Nowej Huty opracowanym przez warszawskiego architekta Tadeusza Ptaszyckiego zakładała bowiem ściśle scentralizowany układ urbanistyczny. W roku 1968 Jan Zachwatowicz ocenił, że ani układ komunikacji, ani umieszczenie zakładu przemysłowego nie usprawiedliwiały tego założenia, niemniej miasto posiadało prawidłowy, pełny program usług użyteczności dla ludności, takich jak szkoły, przedszkola, teatry, kina, sieć handlowa, itp.⁹.

Drugim zespołem miejskim realizowanym w tym czasie od podstaw i zlokalizowanym w sąsiedztwie istniejącego już miasta były tzw. Nowe Tychy (obecnie: Tychy jako całość). Powstawały one od roku 1950 początkowo według koncepcji Tadeusza Teodorowicza-Todorowskiego, a od 1951 roku według projektu wyłonionego w konkursie, którego głównymi autorami byli Kazimierz Wejchert i Hanna Adamczewska-Wejchert.

O ile w socrealizmie ważna była „idea polityczna”, to w modernizmie powojennym, który w pełni zaistniał od roku 1956, ważna była „funkcja” oraz sztuka społecznie użyteczna powiązana ze sztukami plastycznymi. Jerzy Hryniewiecki pisał: „...w momen-

⁵ Architektura modernizmu przedwojennego trwała do 1949 roku z przerwą na okres II wojny światowej (1939-1945). W latach 1949-1955/56 mamy do czynienia z socrealizmem, a modernizm powojenny obejmuje lata ok. 1956-1970.

⁶ Szerzej w: *Budownictwo i Architektura w Polsce 1945-1966*, praca zbiorowa, red. J. Zachwatowicz, Interpress, Warszawa 1968, s. 12-17.

⁷ Do 1950 roku realizowana była jako samodzielne miasto, a od 1951 r., na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 roku i uchwały Rady Ministrów z dnia 17 marca 1951 roku została włączona do Krakowa, jako jego dzielnica.

⁸ Generalnym Projektantem „Starej” Nowej Huty, pierwszego w całości nowo wybudowanego miasta socjalistycznego, był Tadeusz Ptaszycki, który pracował z zespołem zorganizowanym później jako „Miastoprojekt Kraków”. Plac Centralny wg projektu J. Ingardena realizowano w latach 1952-1956, ale nie został on dokończony. Szerzej: T. Binek, *Służby inwestycyjne Nowej Huty*, Towarzystwo Słowaków w Polsce, Kraków 2009.

⁹ Ibidem, s.14. Forma nie modernistyczna, treść w początkach realizacji socmodernistycznych – tak.

cie odzyskania swobody twórczej myśli, w chwili, gdy zalety architektury przestały brzmieć jak inwektywy – twórczość nasza zagrała całym bogactwem form”¹⁰. Po 1955 roku odstąpiono od form eklektycznych na rzecz pełnego powrotu do idei modernistycznych. W rozwiązywaniu problemów rozwoju miast i budowy nowych osiedli pomagały rozstrzygnięcia konkursowe oraz korzystanie z dorobku innych krajów¹¹. Hasła głoszone przez Le Corbusiera ożyły i trafiły na podatny grunt, tak ze strony wyciekających nowoczesności projektantów, jak i władz, które w społecznych ideach tego architekta widziały realizację socjalistycznych wizji. Szczególnie postulaty związane z typizacją i modularnością architektury odpowiadały zapotrzebowaniu na szybkie i tanie budownictwo, wykonywane z typowych, stypizowanych wymiarowo prefabrykatów, które można było produkować wykorzystując niewykwalifikowanych robotników, głównie tzw. chłoporobotników. Dążenie to związane było z doświadczeniami socrealizmu, kiedy budowano „ręcznie” i w dodatku z ciągle deficytowych cegieł¹². Niestety, ze szkodą dla jakości architektury, wprowadzono typizację jako obowiązującą w budownictwie, z nielicznymi tylko wyjątkami, co znacznie ograniczyło możliwości kreacji w architekturze¹³. Przykładem dobrego zastosowania typizacji lokalnej oraz dobrego wykonawstwa jest osiedle „Sady Żoliborskie” w Warszawie autorstwa Haliny Skibniewskiej. Budownictwo mieszkaniowe rozwijało się na nowych terenach wyznaczonych w planach rozwoju miast, w formie zorganizowanych zespołów mieszkalnych lub jednostek sąsiedzkich, co powodowało szybki, wręcz gwałtowny wzrost miast. Wprowadzono wówczas w urbanistyce na szeroką skalę tzw. „układy grzebieniowe”, a w budownictwie „układy poprzeczne”¹⁴. Ze względów ekonomiczno-budowlanych preferowano budynki niskie (do 5 kondygnacji) bez wind oraz tzw. punktowce (8-11 kondygnacji), które pozwalały na urozmaicenie i wzbogacenie kompozycji osiedli

wśród zieleni. Rozpowszechniło się także budownictwo uprzemysłowione, modułowe i stypizowane, w którym stosowano prefabrykację wielkoblokową lub wielkopłytową, w odróżnieniu od tradycyjnej techniki budowlanej stosowanej w obiektach realizowanych w okresie socrealizmu. Ograniczenia wynikające z norm i standardów powodowały, iż zabudowa mieszkaniowa osiedli z okresu powojennego modernizmu była uboga w detal plastyczny, który najczęściej ograniczał się do balkonów, loggii lub tarasów w budynkach tarasowych. Mimo ograniczeń osiedla tego okresu wyróżniają się starannym opracowaniem przestrzeni międzyblokowych wraz z pawilonową zabudową usługowo-handlową oraz elementami małej architektury i małej urbanistyki, a także komponowaną zielenią. Na każdym nowym osiedlu budowane były szkoły, przedszkola i żłobki, pawilony handlowo-usługowe oraz zespoły opieki zdrowotnej i kluby. Odejście od zabudowy obrzeżnej-kwartałowej, tak charakterystycznej dla okresu socrealizmu, na rzecz swobodnej kompozycji nowych osiedli modernistycznych zrywających z dotychczasową koncepcją przestrzenną i formą budynków było typowe dla tego okresu i nawiązywało do okresu międzywojennego, który cechowały: zielen, powietrze, przestrzeń.

Okres socrealizmu charakteryzowała silna izolacja od współczesnych myśli i rozwiązań technicznych świata zachodniego, co znacznie opóźniło możliwości zastosowania nowoczesnych rozwiązań w budownictwie¹⁵. Istotny wpływ na możliwości kreacyjne i realizację nowych osiedli miała też niska stopa życiowa, katastrofalny stan bazy materiałowej oraz doktrynerstwo narosłe w całym okresie socrealizmu. W prasie architektonicznej pisano nieco później, że: „...rządząca doktryna i jedynie słuszna metoda socrealizmu została zastąpiona metodą ruchu nowoczesnego, równie niepodważalną doktryną, innym dogmatem”¹⁶, niewątpliwie mając na myśli rolę i idee Le Corbusiera.

¹⁰ J. Hryniewicz, w: *Wystawa Architektury 1956-1959, Katalog*, Zarząd Główny SARP, Warszawa 1960, s. 6. Idee modernistyczne częściowo kultywowano, ale w upośledzony, zwłaszcza w zakresie formy, sposób.

¹¹ Np. Vaillingby, miasto-satelita Sztokholmu z lat 1950-1956. Jerzy Hryniewicz uważał, iż jest to wzór dla Nowej Huty, będący przykładem nowoczesnego zespołu w zieleni. Szerzej: „Projekt”, 1956, nr 2, *Wzór nowoczesnego miasta*, Sztuka, Warszawa 1958, s. 63.

¹² Cegły pozyskiwano m.in. z burzonych, na potrzeby budowy, zabudowań dawnych fortów austriackich Twierdzy Kraków.

¹³ Szerzej: S. Albrecht, *Problemy typizacji*, „Architektura”, 1959, nr 10/144, s. 427-428.

¹⁴ Por. W. Adamski, *O piękno miast współczesnych*, „Architektura”, 1959, nr 3/137, s. 111-116.

¹⁵ Nie można tu nie wspomnieć o tzw. przemysłowce, kontynuującej tradycje architektury przedwojennej, mimo obowiązującej doktryny socrealistycznej, a w ramach działania której powstał m.in. w 1952 r. projekt Domu Towarowego w Poznaniu autorstwa Marka Leykama.

¹⁶ H. Drzewiecki, A. Kowalewski, w: „Architektura”, 1987, nr 5-6.

Możliwości, jakie pojawiły się po 1956 r., na tzw. fali odwilży, która miała miejsce po wypadkach „poznńskiego czerwca 1956” pozwalały na większą swobodę myślenia i podejmowania decyzji, w tym także urbanistycznych. Uwolniły kreatywność i chęć zmian, również na rzecz poprawienia jakości i użyteczności nowo wznoszonych mieszkań. Czas ten nie trwał jednak długo w architekturze i budownictwie, ponieważ niedobory związane z materiałami budowlanymi i finansami kraju oraz zbyt duże nakłady na przemysł przy wielkim deficycie mieszkań spowodowały poważne ograniczenia inwestycyjne, a także oczekiwania redukcji kosztów przy maksymalizacji liczby realizowanych mieszkań. Proces ten był szczególnie widoczny w całym kraju od około 1964 roku¹⁷. Wysokie koszty urządzeń dźwigowych sprawiały, że nawet budynki 5-kondygnacyjne pozbawione były wind, zgodnie z obowiązującym wtedy normatywem. W związku z powiększającym się deficytem środków państwowych na budownictwo mieszkaniowe władze zdecydowały się na reaktywowanie lokatorskich spółdzielni mieszkaniowych, organizowanych na przedwojennych zasadach i korzystnych dla członków spółdzielni warunkach finansowych. Zaczęły powstawać duże spółdzielnie mieszkaniowe, które rozpoczęły nowe realizacje.

Jednym z pierwszych budynków powojennego modernizmu i pierwszym w nowym osiedlu-mieście Nowa Huta był budynek w osiedlu „Szklane Domy”, tzw. Blok Szwedzki autorstwa Marty i Janusza Ingardenów¹⁸. Zastosowano tu poprzeczny układ konstrukcyjny, który pozwolił „uwolnić elewację” oraz umożliwił swobodne kształtowanie wielkości mieszkań. Część parteru przeznaczono na lokale handlowo-usługowe z indywidualnie aranżowanymi wnętrzami i projektowanymi meblami. Zarówno układ funkcjonalny budynku jak i kolorystyka elewacji wskazywały na nawiązanie do architektury szwedzkiej, co wiązało się z pobytem tego

projektanta w Szwecji. Od 1955 roku wznoszono również budynki 8-kondygnacyjne realizowane w konstrukcji szkieletowej z użyciem nowej technologii betonów odpowietrzanych¹⁹. Obiekty wznoszone tą metodą nazywane były „eksperymentalnymi” i takim był tzw. „Blok Francuski”, projektu Krzysztofa Chodorowskiego z 1957 roku, do dzisiaj często nazywany również Eksperymentalnym, zlokalizowany vis-à-vis Bloku Szwedzkiego²⁰. Nazwa „francuski” pochodziła od awangardowego wyrazu plastycznego wnętrza lokali usługowo-handlowych znajdujących się w parterze. Był to jeden z pierwszych budynków kolorowych, a w swej estetyce ciążył ku warszawskiemu modernizmowi powojennemu. Charakterystyczne są w nim podziały konstrukcyjne – okrągłe słupy widoczne w elewacji oraz gięte szyby w narożniku budynku istniejące do dzisiaj. W obydwu budynkach na ścianach wnętrz istniały piękne, współczesne malowidła ściennie nawiązujące tematyką do przeznaczenia poszczególnych lokali w parterach. Twórcami zarówno wystroju, jak i malowideł byli wybitni twórcy i architekci wnętrz²¹ tamtych czasów.

Osiedla mieszkaniowe początkowo budowane były w systemie wielkoblokowym, a następnie w prototypowym systemie wielkopłytowym (od ok. 1967 roku) o poprzeczno-podłużnym układzie konstrukcyjnym. Budownictwo prototypowe miało za zadanie wyłaniać pierwowzory obiektów budowlanych i metody wykonawcze przeznaczone do masowej realizacji bezpośrednio lub po wprowadzeniu poprawek. Dzięki temu budynki mogły być wznoszone według „postępowych projektów” i zawierać nowe rozwiązania użytkowe wraz z zastosowaniem nowych materiałów oraz korzystać z pełnego uprzemysłowienia w procesie realizacji²². Choć projektowano zgodnie z merytorycznymi ustaleniami dla typowego budownictwa mieszkaniowego, dopuszczano często odstępstwa od obowiązujących norm²³. Ze względu na wprowadza-

¹⁷ W 1964 r. rozwiązano Komitet ds. Urbanistyki i Architektury będący w randze ministerstwa, a w jego miejsce powołano jedynie Departament Architektury w Ministerstwie Budownictwa.

¹⁸ Szerzej: B. Lisowski, *Nowa Architektura w Nowej Hucie*, „Architektura”, 1960, nr 1/147, s. 3-13.

¹⁹ Szerzej: W. Detko, *Z zagadnień prefabrykacji budynków szkieletowych w Nowej Hucie*, „Architektura”, 1958, nr 8/130, s. 340.

²⁰ Obecny „Park Szwedzki”, okrojony z powodu zlokalizowania w nim budynku kościoła i klasztoru cystersów.

²¹ Szerzej: *Nowohucki design, Historia wnętrz i ich twórcy w latach 1949-1959, Katalog wystawy*, MHMK, Kraków 2007, s. 12-18. Por. również: T.P. Szafer, *Nowa Architektura Polska*.

Diariusz lat 1966-1970, Arkady, Warszawa 1972. Byli to m.in. twórcy tacy jak: Maria Bińkowska, Stanisław Juszczyk, Teresa Lisowska-Gawłowska, Kazimierz Syrek, Zdzisław Szyrkowski, Irena Zaleśna, Alina Zięba, Krystyna Zgud-Strachocka, Zbigniew Żóławiński.

²² Szerzej: I. Rozenberg, *Nowej Huty – część II*, „Architektura”, 1961, nr 7-8, s. 296-299.

²³ W 1959 r. podjęte zostały przez Radę Ministrów uchwały dotyczące typizacji i budownictwa prototypowego w uprzemysłowanym budownictwie mieszkaniowym. Szerzej o wielkopłytowym mieszkaniowym budownictwie prototypowym: „Architektura”, 1961, nr 6, s. 213-236.

ne oszczędności większość bloków mieszkalnych nie miała balkonów ani loggii.

Do lat 70. nie było jednak zabudowy określanej dziś mianem „blokowska”. Ten typ intensywnej zabudowy, głównie wysokimi budynkami rozstawionymi luźno w terenie, zdominował przestrzeń i osiedla w Polsce dopiero po wprowadzeniu prefabrykacji elementów konstrukcyjnych²⁴. Stopniowo wdrażany uprzemysłowiony system budowy miał oczywiście na celu szybką realizację obiektów²⁵. Skutkowało to niestety podobieństwem rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych nowych osiedli w całym kraju. W ramach osiedli „D” w Nowej Hucie wybrany do realizacji zestaw projektowy sekcji i budynków mieszkalnych autorstwa S. Golonki i K. Chodorowskiego stanowił nawet bazę do opracowania tzw. typizacji regionalnej, która wówczas była nowatorskim rozwiązaniem w skali kraju.

Poza budownictwem uprzemysłowionym realizowano również konstrukcje z betonów lanych w szalunkach przesuwanych. Upowszechnił się także, raczej nie stosowany do II wojny światowej, typ wielkiego bloku mieszkalnego jako podstawowego modułu kształtowania przestrzeni miejskiej. Natomiast zieleń, tak charakterystyczna dla osiedlowych przestrzeni realizowanych w latach 60., planowana była także w formie wielkich kompleksów – jako Parki Kultury i Wypoczynku. Największym tego typu zespołem jest Park w Chorzowie, w którym zrealizowano również wiele interesujących obiektów architektonicznych, np. Pawilon Kwiatów czy Planetarium.

W tym czasie realizowano także indywidualne projekty kościołów. W Krakowie-Bieżyczach powstał w latach 1965-1977 kościół „Arka Pana” wg projektu arch. Wojciecha Pietrzyka, przykład późnego modernizmu ekspresyjnego, miękkiego i plastycznego. Podobnie jak kaplica w Ronchamp Le Corbusiera reprezentuje on jedność formy, konstrukcji i funkcji. Jako obiekt nieskrępowany normatywami mógł być zaprojektowany z rozmachem i inwencją, na jaką nie pozwalało spółdzielcze bu-

downictwo mieszkaniowe. Budynek ten ma również symboliczne znaczenie. Wyrósł z walki o krzyż i kościół na osiedlu Teatralnym, zamiast których powstała szkoła²⁶.

Zmienił się także sposób budowy szkół, które po 1956 roku zaczęto projektować w układzie rozluźnionym, pawilonowym, pozwalającym na większą swobodę aranżacji oraz wprowadzenie większej ilości światła i przestrzeni rekreacyjnej. Przykładowo szkoła na osiedlu Teatralnym w Krakowie, realizowana od 1960 do 1961 roku jako szkoła w ramach akcji „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego”, jest jedną z pierwszych w Polsce, budowanych ze specjalnego Społecznego Funduszu Budowy Szkół utworzonego w tym celu i funkcjonującego w latach 1956-1965. Te szkoły-pomniki, potocznie nazywane „tysiąclatkami”, posiadały nowatorskie rozwiązania architektoniczno-przestrzenne²⁷.

Architektura powojennego modernizmu jest obecnie najbardziej narażona na zniszczenie. Brak uznania dla niej jest nie tylko rezultatem generalnej niechęci do surowej estetyki betonu i szkła późnego modernizmu. Ma również znaczenie to, że budynki te kojarzone są z systemem politycznym PRL-u. Ponadto dopiero niedawno historycy architektury dostrzegli te późnomodernistyczne dzieła i brak jest jeszcze metody ich opisu, kategoryzacji czy wartościowania. Zdaniem Davida Crowley’a modernizm powojenny w Polsce, nazywany przez niego „socmodernizmem”, miał dwa oblicza. Pierwsze to mało kosztowne i pozbawione dekoracji „uprzemysłowione” budynki, głównie mieszkalne. Od architektów oczekiwano projektów typowych wykonywanych w dużych państwowych biurach i realizowanych z elementów wytwarzanych w „fabrykach domów”, gdzie architektura przestawała być sztuką, a stawała się jedynie dziedziną inżynierską, budownictwem. Drugie oblicze to budynki „prestżowe”, czyli wirtuozerskie demonstracje architektury jako ekspresyjnej technologii, realizowane zwykle przez architektów, projektujących na co dzień obiekty stypizowane²⁸.

²⁴ Por. Z. Pawłowski, L. Słupeckańska, *Budynek wysoki kierunkiem rozwoju naszego budownictwa mieszkaniowego*, „Architektura”, 1967, nr 2/231, s. 62-65.

²⁵ W 1957 r. zlecono do „Miastoprojektu” Kraków opracowanie typowych sekcji i segmentów mieszkalnych dla nowych osiedli: Spółdzielczego (D1), Kolorowego (D2) i Handlowego (D3), których autorami były zespoły: J. Ingardena, A. Fołtyna oraz S. Golonki i K. Chodorowskiego. Projekty te miały uwzględniać nowe normatywy i trendy w projektowaniu: T. Biniek, op. cit., s. 25.

²⁶ Szerzej: *Współczesna architektura sakralna w Nowej Hucie*, Katalog wystawy, red: K. Jurewicz, MHMK, Kraków 2010.

²⁷ Szerzej: D. Mieszkowska, *O nowych szkołach w Krakowie, Wieliczce i Tarnowie*, „Architektura”, 1963, nr 3/185, s. 62-63. Hasło budowy takich szkół zostało rzucone w 1958 r. przez Władysława Gomułkę. Jako pierwsza szkoła-pomnik została zbudowana szkoła podstawowa nr 7 w Czeladzi.

²⁸ Szerzej: D. Crowley, *Socmodernizm a architektura czasu wolnego i rekreacji w Europie Środkowo-Wschodniej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku*, [w:] *Kraków i Florencja wobec dziedzictwa*, red. J. Purchla, MCK, Kraków 2008, s. 227-248.

O zmianie podejścia do architektury po „odwilży” 1956 roku świadczy również powołanie do życia periodyku o nazwie „Projekt”, który miał być „walczącym wydawnictwem służącym postępowi w sztuce i technice”, a w którym zamieszczano realizacje reprezentujące modernizm powojenny, nie tylko w architekturze. We wstępie do pierwszego numeru architekt Jerzy Hryniewiecki napisał: „Musimy być nowoczesni”²⁹. W tym czasie, zgodnie z obietnicą władz w 1956 roku w Polsce pojawiło się po raz pierwszy po wojnie przyzwolenie na „społeczeństwo czasu wolnego”, stąd kawiarnie, bary, ośrodki rekreacyjne i sportowe, szczególnie w takich zespołach mieszkalnych, które towarzyszyły symbolicznym działom gospodarki narodowej, czyli przemysłowi ciężkiemu.

Realizacja idei miasta w ogrodzie jest szczególnie widoczna w dużych ośrodkach. Współcześnie nie realizuje się nowych osiedli z taką dbałością o zapewnienie przestrzeni, zieleni, rekreacji, dostępu do usług, kultury, żłobków, przedszkoli i szkół czy sztuki – rzeźb plenerowych. Często nie uzbraja się terenu bazując na zastanej infrastrukturze, wykonanej w latach PRL-u. Rzadko projektuje się architekturę i urbanistykę z myślą o jej społecznym znaczeniu w duchu ideałów CIAM-u, gdyż główny nacisk położony jest na stronę ekonomicznej opłacalności. Nowe osiedla nie przenikają się z zielenią i terenami rekreacyjnymi i są najczęściej ogradzane. Ich zwartość nie jest przyjazna, a intensywność i wielkość zespołów jest większa od „blokowiskowych”. Pozostaje jednak pytanie, czy warunki ekonomiczne i absurdy systemowe lat 60. XX wieku również nie pogrzebały szczytnych ideałów i nie pozostawiły tylko „blokowisk”. Wydaje się, że nie. Można przecieć wzorem innych krajów rewitalizować budynki i osiedla np. poprzez łączenie mieszkań, wykonywanie miejsc postojowych w parterach budynków lub jako parkingi podziemne, a zieleni i wspólna przestrzeń publiczna mogą dalej służyć wszystkim. Pozostało również wiele przykładów znakomitej architektury i wiele dobrej przestrzeni, wydaje się zatem, że powojenny modernizm lat 60. nie był modernizmem powierzchownym i nie należy go mylić z budownictwem lat późniejszych. Sądzę, że nie straciła na aktualności wypowiedź znanego architekta i urba-



1. „Supersam” w Warszawie, proj. Jerzy Hryniewiecki, Ewa Krasińska, Maciej Krasiński, fot. K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 95
1. “Supersam” in Warsaw, designed by Jerzy Hryniewiecki, Ewa Krasińska, Maciej Krasiński, photo K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 95

nisty Władysława Czarneckiego z 1968 roku: „Wytwarza się nowy krajobraz kulturowy – młode pokolenie wrośnie w to środowisko, pokocha je, (...) będzie wracało do niego...”³⁰. Wpisują się w to współczesne słowa prof. Stanisława Juchnowicza, jednego z projektantów Nowej Huty: „W sferze społecznej - zadziwiające jest szybkie przystosowanie się dużej liczby przybyszów ze wsi do warunków miejskich. Miasto jest wykładnią warunków, w jakich powstaje, i ludzi, którzy je tworzą. Doświadczenia tamtych lat trudno by było zastosować w dzisiejszych warunkach społeczno-ekonomicznych w Polsce. (...) Realizacja pełnej infrastruktury społecznej jest (...) godna naśladowania”³¹.

Ciekawe realizacje miały miejsce w wielu miastach, niestety część z tych gmachów już nie istnieje. Zburzono budynek pierwszego w Polsce halowego, jednoprzestrzennego supermarketu, tzw. „Supersamu” w Warszawie (il. 1) z 1962 r., o nowatorskiej konstrukcji w betonie strunowym autorstwa zespołu: Jerzy Hryniewiecki, Ewa Krasińska, Maciej Krasiński. Podobny los spotkał Dworzec Kolejowy w Katowicach (il. 2) z 1964 r., wybitny przykład architektury „beton-brut” (brutalizmu), zaprojektowany przez zespół autorów: Wacława Kłyszewskiego, Jerzego Morzyńskiego i Eugeniusza Wierzbickiego, nazywanych „tygrysami”. Szczęśliwie jednak dzięki protestom społecznym w 2012 roku częściowo odbudowano obiekt w ramach nowego centrum handlowego.

²⁹ Ibidem, s. 238.

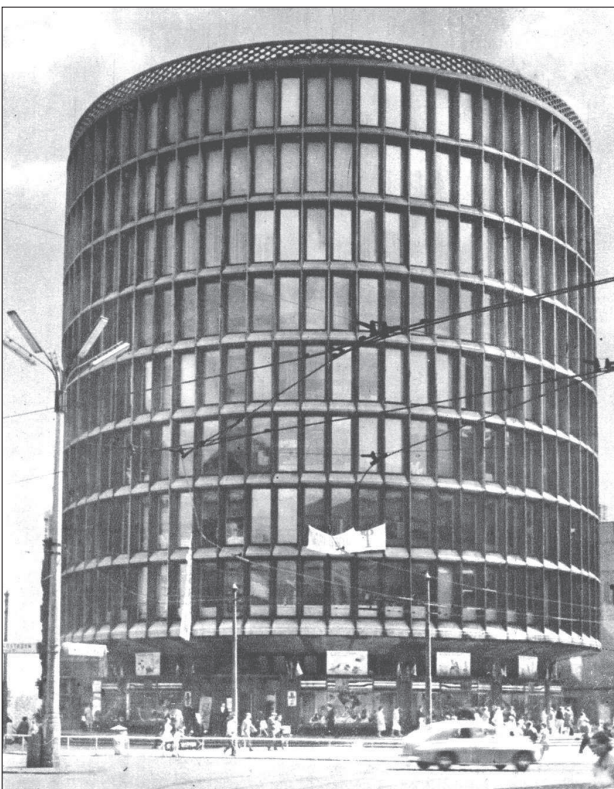
³⁰ W. Czarnecki, *Planowanie Miast i Osiedli*, T. III, PWN, Warszawa-Poznań 1968, s. 601.

³¹ *Nowa Huta, przeszłość i wizja – z doświadczeń warsztatu projektowego*, [w:] *Nowa Huta, przeszłość i wizja: studium muzeum rozproszonego*, praca zbiorowa, red. J. Salwiński, L.J. Sybilla, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2005, s. 184.



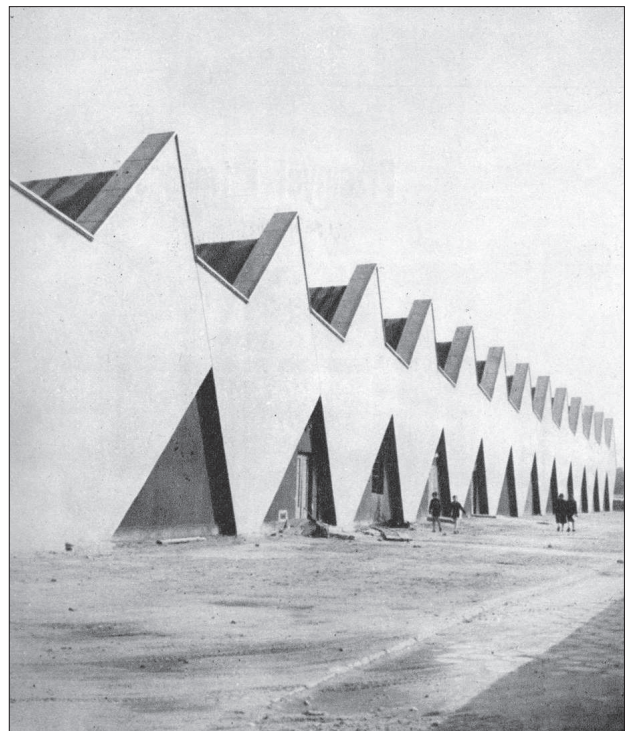
2. Dworzec Kolejowy w Katowicach, proj. Waław Kłyszewski, Jerzy Morzyński, Eugeniusz Wierzbicki, fot. M. Włodarczyk, 2010

2. Katowice Railway Station, designed by Waław Kłyszewski, Jerzy Morzyński, Eugeniusz Wierzbicki, photo M. Włodarczyk, 2010



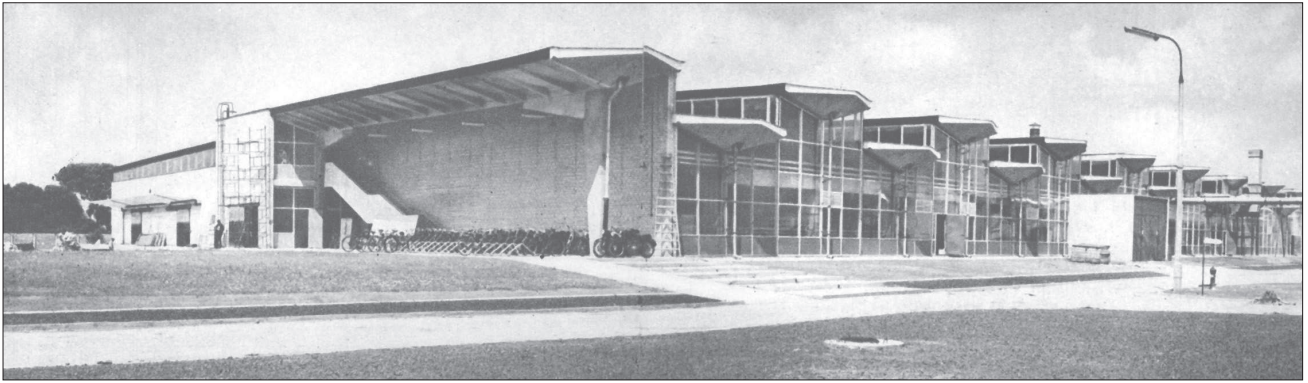
3. Dom Towarowy w Poznaniu, proj. Marek Leykam, fot. K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 92

3. Department Store in Poznań, designed by Marek Leykam, photo K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 92



4. Fabryka Pluszu w Kaliszu, proj. Stanisław Sikorski, Jerzy Głowczewski, fot. K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 13

4. Plush Factory in Kalisz, designed by Stanisław Sikorski, Jerzy Głowczewski, photo K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 13



5. Fabryka Mebli w Wyszki, proj. Andrzej Dzierżawski, Zbigniew Pawełski, Maciej Siennicki, fot. K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 14

5. Furniture Factory in Wyszki, designed by Andrzej Dzierżawski, Zbigniew Pawełski, Maciej Siennicki, photo K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 14

Jednym z pierwszych obiektów w stylu modernizmu powojennego jest budynek Domu Towarowego w Poznaniu (il. 3) wzniesiony wg projektu Marka Leykama, przedwojennego architekta-modernisty w ramach działania tzw. „przemysłówki”, gdzie nie obowiązywały ograniczenia normatywowe. W budownictwie przemysłowym wyróżnia się Fabryka Pluszu w Kaliszu (il. 4) z 1962 r., autorstwa Stanisława Sikorskiego i Jerzego Głowczewskiego oraz Fabryka Mebli w Wyszki z 1962 r. (il. 5) projektu Andrzeja Dzierżawskiego, Zbigniewa Pawełskiego, Macieja Siennickiego. W Krakowie powstał zespół obiektów według autorskiego projektu Witolda Cęckiewicza, tj. zespół hotelu „Cracovia” z kurtynową ścianą osłonową elewacji ukończonego w 1965 roku i kino „Kijów” oddane do użytku w 1966 roku (il. 6) z dachem strunowym i wielkoskalową mozaiką wewnętrzną. W tym też mieście z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, drugiej najstarszej uczelni w Europie, powstało wiele obiektów dydaktycznych. W latach 1959-1965 zrealizowano, w duchu form brutalizmu i nowoczesnej konstrukcji, budynek Biura Wystaw Artystycznych (il. 7) autorstwa Krystyny Tołłoczko-Różyskiej oraz pierwszy w Polsce akademicki zespół mieszkaniowo-usługowy dla studentów krakowskich uczelni, czyli tzw. Miasteczko Studenckie (il. 8) według projektu Tomasa Mańkowskiego, Zofii Nowakowskiej, Przemysława Gawora i Janusza Meisnera z lat 1964-1975. Do nowatorskich rozwiązań projektowych można zaliczyć również bar „Wenecja” w Warszawie (il. 9) z lat 1958-1961 autorstwa Zbigniewa Ihnatowi-

cza, Jerzego Sołtana i Adolfa Szczepińskiego. Niecodzienną architekturę prezentuje wspomniany już kościół „Arka Pana” (il. 10) w Nowej Hucie zrealizowany wg projektu Wojciecha Pietrzyka w latach 1961-1965. Swoją konstrukcją i detalem zachwyca hala sportowo-widowiskowa „Spodek” w Katowicach (il. 11) z lat 1964-1971, zaprojektowana przez zespół: Jerzy Hryniewiecki, Maciej Gintowt, Maciej Krasiński. Należy nadmienić, że projektantem większości skomplikowanych konstrukcji, w tym części budynków tu wymienionych, był wybitny polski konstruktor Waław Zalewski.

W omawianym okresie zrealizowano również wiele obiektów sportowych: hal i stadionów. Wyróżniał się wśród nich nieistniejący już dziś Stadion Dzieśięciolecia w Warszawie z 1955 roku (il. 12) zaprojektowany przez Jerzego Hryniewieckiego, Marka Leykama i Czesława Rajewskiego z pawilonowym budynkiem prasowym umieszczonym na koronie stadionu. Podobnie budowano liczne nowatorskie obiekty dla wypoczynku i rekreacji, szczególnie nad Morzem Bałtyckim i w Zakopanem, a także lekkie pawilony gastronomiczne i usługowe. Lekkiymi konstrukcjami były także dachy powłokowe stosowane w sezonowych - letnich kawiarniach i obiektach służących rozrywce. Nowoczesne systemy konstrukcyjne i indywidualne rozwiązania architektoniczne stosowano szczególnie w realizacjach budynków biurowych dla tzw. instytucji resortowych. Pewną specjalnością tak w konstrukcji, jak i we wnętrzach była w tym okresie architektura okrętowa. Miał miejsce również renesans szkła budowlanego.³²

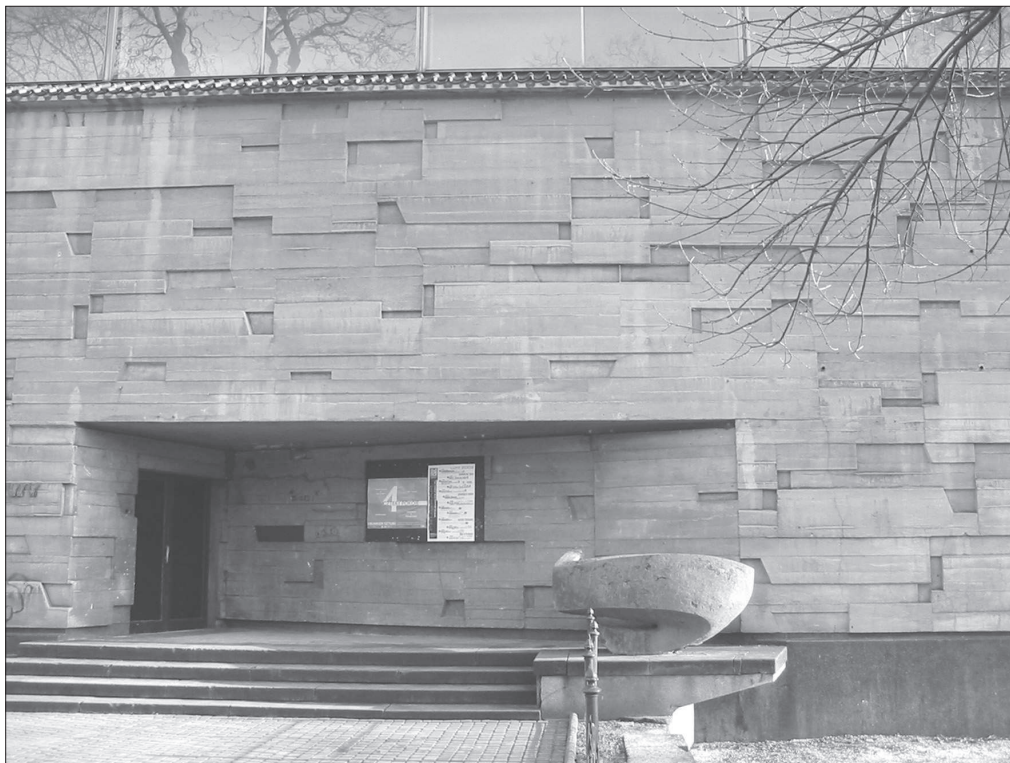
³² Por. W.J. Urbanowicz, *Architektura okrętów*, Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1965; W. Prochaska, R. Połujan, *Szkło w budownictwie*, Arkady, Warszawa 1967; *Budownictwo i Architek-*

tura, red. J. Zachwatowicz, Interpress, Warszawa 1968; T.P. Szafer, *Nowa Architektura Polska. Diariusz lat 1966-1970*, Arkady, Warszawa 1972.



6. Zespół hotelu „Cracovia” i kina „Kijów” w Krakowie, proj. Witold Cęckiewicz, fot. M. Włodarczyk, 2012

6. Complex of „Cracovia” hotel and „Kijów” cinema, designed by Witold Cęckiewicz, photo M. Włodarczyk, 2012



7. Biuro Wystaw Artystycznych w Krakowie, proj. Krystyna Tołłoczko-Różyska, fot. M. Włodarczyk
7. The Art Exhibitions Bureau, designed by Krystyna Tołłoczko-Różyska, photo M. Włodarczyk, 2002



8. Miasteczko Studenckie w Krakowie, proj. Tomasz Mańkowski, Zofia Nowakowska, Przemysław Gawor, Janusz Meisner,
fot. M. Włodarczyk, 2012

8. The Student's City, designed by Tomasz Mańkowski, Zofia Nowakowska, Przemysław Gawor, Janusz Meisner,
photo M. Włodarczyk, 2012

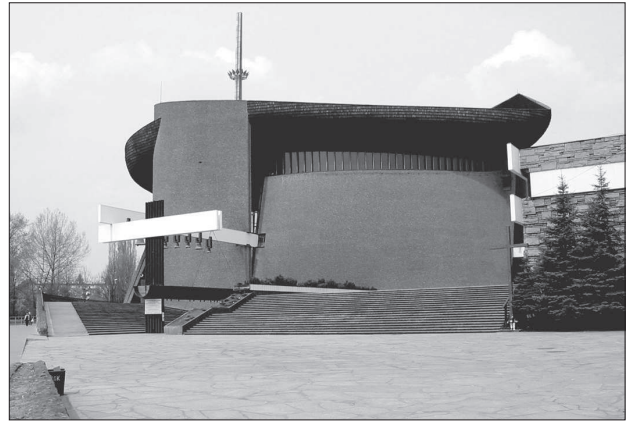


9. Bar „Wenecja” w Warszawie, proj. Zbigniew Ihnatowicz, Jerzy Sołtan, Adolf Szczepiński, fot. K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Wydawnictwo „Interpress”, Warszawa 1968, il. 94

9. „Wenecja” bar in Warsaw, designed by Zbigniew Ihnatowicz, Jerzy Sołtan, Adolf Szczepiński, photo K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 94

Podsumowując - przed 1956 rokiem nie można mówić o współczesnej architekturze dbającej o „utilitarność”, a jedynie o dbającej o „polityczne idee”. Nowoczesność stała się symbolem demokracji i wolności obywatelskiej dopiero w ramach tzw. odwilży po październiku 1956 roku. Z nadzieją przyjmowano zjawiska związane z otwarciem na modernizm oraz możliwości, jakie pojawiły się w związku z tym dla architektury i urbanizacji po latach 1949-1955. Widziano społeczną rolę architekta w kreowaniu przestrzeni mieszkalnej i przestrzeni publicznej. Zauważone zostało ponownie znaczenie wiedzy specjalistycznej, co przekładało się na zmiany w sposobach projektowania w biurach i pracę architektów, ale także na typizację związaną z modernizmem w rozumieniu „corbusierowskim”.

Okres izolacji spowodował w Polsce znaczące opóźnienie w rozwoju myśli architektonicznej oraz potencjału technicznego, dlatego też naśladowanie atrakcyjnych, nowoczesnych form w tzw. „stylu międzynarodowym” oraz „neo-ekspresyjnym” było niełatwym zadaniem, aczkolwiek i takie obiekty powstawały. W latach 60. oczekiwano szybkiego i taniego budownictwa uprzemysłowionego. Zmierzano zatem do znalezienia ad hoc najlepszych, typowych rozwiązań o relatywnie niskich kosztach realizacji i eksploatacji do zastosowania na całym terytorium kraju. Stosowano nowe technologie budowlane: szalunki szalunki dla wznoszenia ścian, ramowe



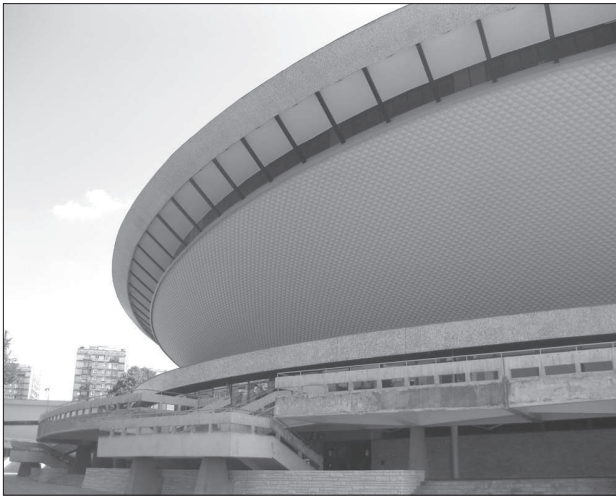
10. Kościół „Arka Pana”, proj. Wojciech Pietrzyk, fot. M. Włodarczyk, 2012

10. “Arka Pana” (Lord’s Ark) church, designed by Wojciech Pietrzyk, photo M. Włodarczyk, 2012

elementy prefabrykowane, systemy wielkopłytowe, wprowadzono systemy uprzemysłowione lub narzucano standaryzację elementów projektowych. W konsekwencji nastąpiło zastąpienie projektów indywidualnych, zgodnych z ideami modernizmu postcorbusierowskiego, opracowaniami typowymi. Oznaczało to redukcję różnorodności komponentów na rzecz typizacji i systemów budynków typowych, powtarzalnych oraz gotowych projektów obiektów takich jak szkoły, bloki mieszkalne, itp., co poważnie ograniczało kreatywność architektów. W ten sposób architekturę sprowadzono do budownictwa, czyli sprymitywizowanej wersji architektury, dzięki czemu cała Polska wygląda do dzisiaj tak podobnie, co nie jest wyłączną zasługą architektów, ale całego systemu. Potrzeba budownictwa uprzemysłowionego i problem taniego budownictwa, nie tylko mieszkaniowego zresztą, spowodowała masowe upowszechnienie typizacji. Ówczesne, państwowe dyrektywy z 1959 roku³³ rozszerzyły bowiem typizację związaną do tej pory głównie z budownictwem mieszkaniowym m.in. na powszechne i przemysłowe budownictwo. Mimo to wiele obiektów było jednak znaczącymi realizacjami tego okresu dzięki inwestycyjnej przynależności resortowej. Charakterystyczną cechą tych właśnie budynków jest współczesna i interesująca architektura oraz nowatorskie rozwiązania konstrukcyjne i dopracowany detal.

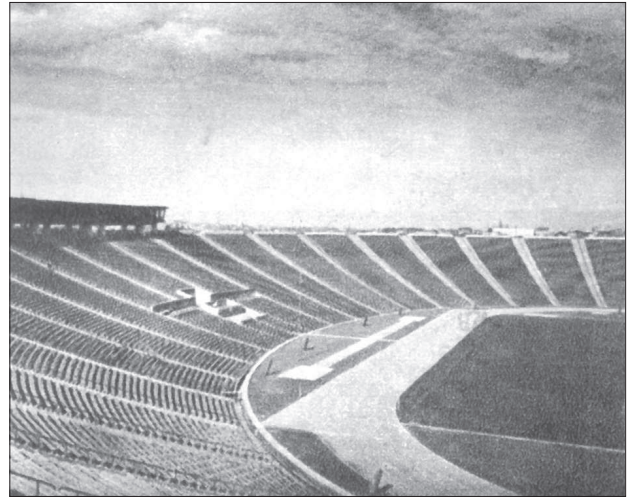
Sztuka awangardowa z końca lat 50. i początku 60. XX wieku powszechnie interesowała architektów i artystów, o czym świadczą m.in. wymienione w tekście realizacje. Uniwersalne prądy moderni-

³³ Zob. „Architektura”, 1956, nr 10, s. 428.



11. Hala Widowiskowo-Sportowa „Spodek” w Katowicach, proj. Jerzy Hryniewiecki, Maciej Gintowt, Maciej Krasieński, fot. M. Włodarczyk, 2012

11. “Spodek (Flying Saucer)” Sports Arena in Katowice, designed by Jerzy Hryniewiecki, Maciej Gintowt, Maciej Krasieński, photo M. Włodarczyk, 2012



12. Stadion „Dziesięciolecia” w Warszawie, proj. Jerzy Hryniewiecki, Marek Leykam, Czesław Rajewski, fot. K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Wydawnictwo „Interpress”, Warszawa 1968, il. 115

12. “The 10th Anniversary” Stadium in Warsaw, designed by Jerzy Hryniewiecki, Marek Leykam, Czesław Rajewski, photo K. Jabłoński, *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, il. 115

zmu corbusierowskiego, szczególnie lubianego nad Wisłą, wpływały nie tylko na architekturę i budownictwo, ale także na wszystkie kierunki sztuk pięknych. Dobre lata dla modernizmu powojennego, który rozpoczął się w Polsce po 1956 roku, zakończyły się dla architektury, architektów i społeczeństwa w okolicach połowy lat 60. Nastąpił odwrót od „stylu międzynarodowego” i funkcjonalizmu. Modernizm w dojrzałej postaci nie był już widoczny w Polsce późnych lat 60. Nastąpiło przejście od tej fazy modernizmu, poprzez brutalizm wczesnych lat 70., do postmodernizmu lat 80.³⁴ Współcześnie ponownie powróciliśmy do modernizmu w architekturze, tzw. neomodernizmu, ale obcujemy raczej z jego „powierzchnowymi” i formalnymi elementami, niż z ideowymi treściami. Stylistyka modernizmu wydaje się najlepiej odpowiadać współczesnym potrzebom estetycznym i stylowi nowoczesnego życia. Szybkie tempo zmian i postęp techniczny przywodzą na myśl początki modernizmu, kiedy Szymon Syrkus pisał: „modernizm to chwila bieżąca”³⁵. Współczesna architektura jest ściśle związana z organizacją czasu i przestrzeni. Nie jest ideowa, a estetyczna. I jest architekturą modernizmu żywego konstrukcyjnie, społecznie i artystycznie.

Bibliografia

- W. Adamski, *O piękno miast współczesnych*, „Architektura”, 1959, nr 3/137.
- S. Albrecht, *Problemy typizacji*, „Architektura”, 1959, nr 10/144.
- „Architektura”, numery z lat 1955-1970.
- Barcelona i Kraków, zmieniające się wizje – wizje zmian*, Materiały międzynarodowej konferencji, red. J. Purchla, MCK, Kraków 2008.
- P. Biegański, *Sztuka kształtowania przestrzeni*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1974.
- T. Binek, *Służby inwestycyjne Nowej Huty*, Towarzystwo Słowaków w Polsce, Kraków 2009.
- W. Bryzek, *Kraków – przegląd realizacji*, „Architektura”, 1963, nr 6.
- Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, praca zbiorowa, red. J. Zachwatowicz, Interpress, Warszawa 1968.
- W. Czarnecki, *Planowanie Miast i Osiedli*, T. III, PWN, Warszawa-Poznań 1968.
- W. Detko, *Z zagadnień prefabrykacji budynków szkieletowych w Nowej Hucie*, „Architektura”, 1958, nr 8.
- J. Hryniewiecki, *Na drogach polskiej architektury*, „Projekt”, 1964, nr 6/45.
- Ch. Jencks, *Ruch nowoczesny w architekturze*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1987.

³⁴ W Stanach Zjednoczonych schyłek modernizmu zaczął się nieco wcześniej (por. przypis 3), czego przykładem jest umowna data „końca modernizmu” tj. 1976 r. kiedy wysadzono w powietrze bloki mieszkalne w St. Louis. W Europie, podobnie jak w Polsce, proces ten uwidocznił się w latach 80.

³⁵ S. Syrkus - pierwszy przedstawiciel CIAM w Polsce. Szerzej [w:] M. Włodarczyk, *Architektura lat 60-tych w Krakowie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006, passim. O Szymonie Syrkusie szerzej również [w:] „Architektura” nr 10/203 październik 1964, s. 417-424.

B. Lisowski, *Nowa architektura w Nowej Hucie, Blok Ingardenów*, „Architektura”, 1960, nr 1/147.

D. Mieszkowska, *O nowych szkołach w Krakowie, Wieliczce i Tarnowie*, „Architektura”, 1963, nr 3/185.

Nowa Huta, architektura i twórcy miasta idealnego, Niezrealizowane projekty, red. A. Biedrzycka, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008.

M. Nowicki, *Kompozycja w architekturze nowoczesnej*, „Projekt”, 1958, nr 4/12.

Nowohucki design, Historia wewnątrz i ich twórcy w latach 1949-1959, Katalog wystawy, praca zbiorowa, red. A. Biedrzycka, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2007.

W. Ostrowski, *Wprowadzenie do historii budowy miast, Ludzie i środowisko*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 1996.

Z. Pawłowski, L. Słupczyński, *Budynek wysoki kierunkiem rozwoju naszego budownictwa mieszkaniowego*, „Architektura”, 1967, nr 2/231.

W. Prochaska, R. Połujan, *Szkło w budownictwie*, Arkady, Warszawa 1967.

„Projekt”, numery z lat 1955-1970.

I. Rozenberg, *Nowej Huty – część II*, „Architektura”, 1961, nr 7-8/165-166.

J. Sołtan, *Główne kierunki w architekturze współczesnej*, „Architektura”, 1960, nr 3/149.

T.P. Szafer, *Nowa Architektura Polska. Diariusz lat 1966-1970*, Arkady, Warszawa 1972.

W. Szolginia, *Ilustrowana encyklopedia dla wszystkich, Architektura i Budownictwo*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 1982.

W.J. Urbanowicz, *Architektura okrętów*, Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1965.

M. Włodarczyk, *Architektura lat 60-tych w Krakowie*, Wydawnictwa WAM, Kraków 2006.

J. Wujek, *Mity i utopie architektury XX wieku*, Arkady, Warszawa 1986.

Małgorzata Włodarczyk, dr inż. arch.
*Wydział Budownictwa i Architektury
Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach*

THE ARCHITECTURE OF THE 1960S. A FRAGMENT OF THE HISTORY OF KRAKÓW AND OTHER POLISH TOWNS AND CITIES

MAŁGORZATA WŁODARCZYK

Modernism is the current moment¹

The architecture of Poland in the 60's of 20th century was simultaneously international and expressively romantic. These terms concern global tendencies observed in the activity of outstanding architects, as well as, the activity of artists contemporary to them. Many of them unfortunately treated these art currents too superficially and decoratively, what was especially visible in pseudo-functional elements. However, there were places in Poland, where exceptional works of art were erected. Many of these have now either been demolished or considerably transformed.

Post-war Poland (1945-1970), with the exception of the period of socialist realism (1949-1955/1956), was the embodiment of practical realisation of modernist dogmas such as: form follows function and

form follows construction. The year 1956 marks the end of classical monumentalism² and the years 1956-1967 were a time of revision of the leading role of function. Moreover, after 1967 (1967-1980) the leading role of construction was also revised³. A competition for the design of a 'house factory' was announced in 1967, which laid the foundations of industrialised construction and panel building. Poland experienced a sixteen-year gap in the realisation of modernist ideas promoted before 1939 and only after 1956 was access to the newest trends in architecture and art made possible. The historiography of architecture is dominated by perception and differentiation but the newest trends underline the importance of perceiving history as a form of narration, therefore it is difficult to precisely label the period in architecture that came after surrealism⁴. Many terms have

¹ Szymon Syrkus - the first representative of CIAM in Poland. See: M. Włodarczyk, *Architektura lat 60-tych w Krakowie*, Kraków 2006, passim.

² The 10th Anniversary stadium, completed in 1955, in Warsaw was the turning point of this era, starting in 1949, and the manifestation of this new/old trend in architecture.

³ J. Wujek, *Mity i utopie architektury XX wieku*, Arkady, Warszawa 1986, p. 234. The competition for a 'house factory' was announced in Poland in 1967 and Robert Venturi published

“Complexity and Contradiction in Architecture” in the USA, which started the era of postmodernist architecture in the West.

⁴ Socialist realism, also called 'soc-realism' was constituted in the 1930's as an artistic current shaping reality. It was the expression of a struggle for an art suited for the interests of the proletariat and linked to the Marxist doctrine, in: W. Szolginia, *Ilustrowana encyklopedia dla wszystkich, Architektura i Budownictwo*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 1982, p. 330.